

XIX-wieczny sposób palenia w piecu ZARZYNA TWÓJ PORTFEL!

Jesteś niewolnikiem kotłowni, a co z tego masz?
Brud, smród i zimno, bo 70% opału wywalasz z dymem.



Ogrzewanie może być tanie i dość wygodne zarazem. Wiemy, bo sprawdziliśmy na sobie.
My - zwykli palacze, którzy kiedyś dymiliśmy i marznęliśmy.

W sklepie powiedzą: bierz pan miedziane rurki, nowe grzejniki i kocioł podajnikowy. Albo lepiej od razu gaz. Tu jest rachunek: 20 tysięcy.

My mówimy: zostaw stare grzejniki i piec. Są dobre i jeszcze ciebie przeżyją.

Naucz się prawidłowo palić w piecu, a ten stary grat, który dotąd psuł ci żywot, będzie spalał czysto i efektywnie niemal jak nowoczesny kocioł podajnikowy.

Rozpalaj w piecu od góry

Będzie taniej

Nie dość, że nie musisz kupować nowego pieca, to jeszcze oszczędzisz na opale lub spalając tyle samo, będziesz miał cieplej w domu. Po prostu zamienisz w ciepło wszystko to, co dotąd wypuszczałeś kominem. Ta sama ilość opału będzie się paliła dłużej.

Będzie wygodniej

Ładujesz kocioł, rozpalasz i wychodzisz. Tyle twojej pracy w kotłowni na dziś. Dym w kotłowni? Problemy z rozpaleniem? Zapomnij!

Będzie czyszej

Twój piec zacznie spalać dym. Dlatego z komina będzie się snuć co najwyżej obłok pary wodnej - jakbyś ogrzewał gazem. Zaoszczędzisz pieniądze i zdrowie (dym z węgla i drewna jest równie szkodliwy co papierosowy), polubią cię sąsiedzi (nikt nie lubi wdychać twojego dymu w swoim domu), a twoja miejscowość nie podzieli losu Krakowa, gdzie zakazano palenia węglem.

Na złość "ekologom" - pal węglem ekologicznie

Dlaczego miałbym palić inaczej?

Posłuchaj swojego portfela. Rozpalanie od góry to lepsza metoda palenia w piecach, kuchniach czy kotłach (tylko *górnego spalania* - jeśli nic ci to nie mówi, to na 90% masz taki właśnie piec).

Lepsza dlatego, że te piece rozpalane tradycyjną metodą mają efektywność ok. **30%**.

Paląc od góry uzyskasz z paliwa ok. **60%** energii - czyli dwa razy więcej, a koszt to tylko czas poświęcony na naukę.

Dla porównania nowoczesne kotły podajnikowe za **8-10 tys. zł.** mają efektywność ok. **80%**.

Jak rozpalić od góry?

1. Do pustego pieca wsyp węgiel, by powstała ok. 20cm równa warstwa.
2. Na tym ułóż ściśle grubsze kawałki drewna.
3. Na to nałóż drobniejszego drewna na rozpałkę (daj więcej niż zwykle).
4. Otwórz dolną klapkę powietrza na ok. 5-10mm. Jeśli piec ma dmuchawę - daj niskie obroty.
5. Rozpal. Zamknij szczelnie drzwiczki. Piec będzie się nagrzewał nieco wolniej niż zwykle. W środku ma być ogień i mało dymu. Jeśli masz możliwość - obserwuj komin. Dymi na czarno? Przymknij ciut klapkę powietrza. Dymi na siwo? Otwórz klapkę nieco bardziej, by dymił jak najmniej.
6. **Nie dosypuj węgla w trakcie palenia!** To dzięki temu jest czysto i oszczędnie. Gdy nabierzesz wprawy, wyczujesz ile węgla wsypać rozpalając, aby utrzymać ciepło w domu cały dzień.

Całość możesz obejrzeć na filmiku pod adresem: www.czysteogrzewanie.pl/filmik

Problem?

Jedynе niebezpieczeństwo w tej metodzie to możliwe niekontrolowane rozpalenie całego wysypanego węgla, jeśli twój piec jest zaniedbany. Aby temu zapobiec wymień uszczelnienia w drzwiczkach, a na pierwsze próby syp góra połowę pojemności kotła, aby sprawdzić zachowanie kotła.

Rozpałka się spaliła, a węgiel dalej zimny

Dajesz za mało rozpałki. Ułóż na węglu kilka solidnych szczap drewna grubości min. 5cm. Potem będziesz umieć rozpalić mniejszą ilością drewna, ale początki bywają trudne.

Z początku węgiel się rozpala, a potem dymi jak szatan i gaśnie

Może cię to spotkać zwłaszcza gdy palisz węglem groszkim. Problem bierze się ze zbyt dużego otwarcia dolnej klapki. Otwieraj ją mniej. W niektórych piecach wystarczy zaledwie 1mm uchylenia, w innych trzeba więcej. Żar ma schodzić w dół pieca pomału. Jeśli w górnych drzwiczkach masz rozetę albo klapkę, to otwórz ją szczerze - to też pomoże.

PAMIĘTAJ

- nigdy nie zamykaj całkowicie dopływu powietrza do pieca, póki żar nie zajmie całego węgla (poznasz ten moment po tym, że dolne drzwiczki przy ruszcie robią się ciepłe). Inaczej uwędzisz okolicę z własnej kieszeni.
- drzwiczki w kotle mają być pozamykane. Możesz uchylić górne na chwilę, by rozpałka się zajęła, ale gdy wychodzisz z kotłowni - muszą być zamknięte.
- **nie dokładaj węgla w trakcie palenia**

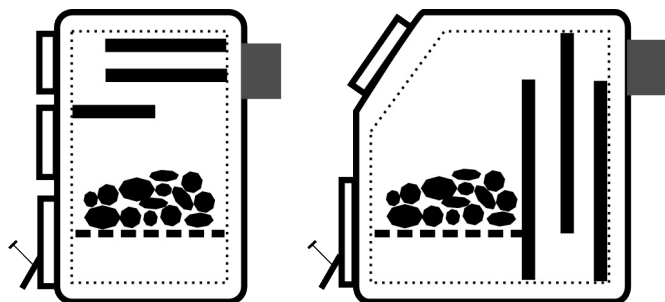
Jakie powinno być zużycie węgla?

Jeśli spalasz więcej niż ilości podane poniżej, to znak że reszta idzie w komin bez pożytku. Spróbuj rozpalać od góry, a zaoszczędzisz.

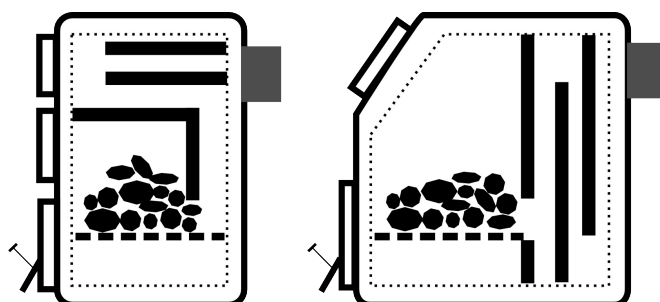
ogrzewany metraż	dom ocieplony	dom nieocieplony
80m ²	1,5t	2,5t
120m ²	2,5t	4t
160m ²	3t	5,5t
240m ²	4,5t	7,5t

Jaki masz kocioł?

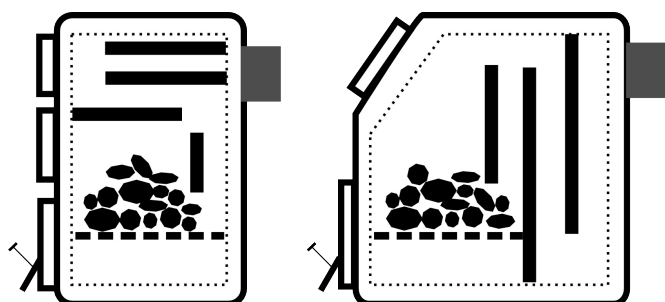
1. Kocioł górnego spalania



2. Kocioł dolnego spalania



3. Kocioł "górnno-dolny"



Piec kaflowy, kominek, "koza"?

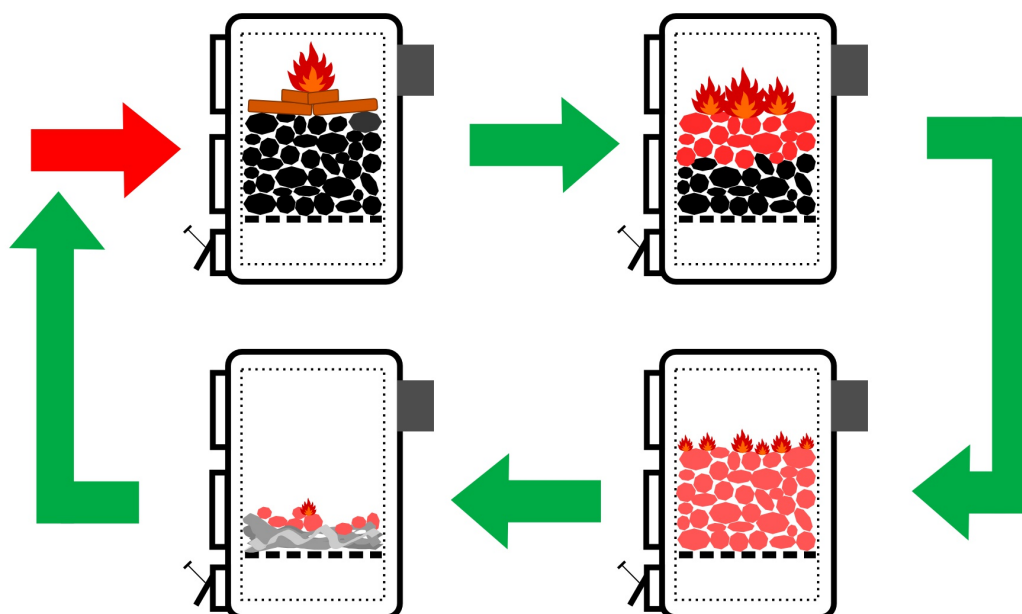
To wszystko piece górnego spalania.
Rozpalaj w nich od góry.

Nie tylko węgiel

Rozpalić od góry możesz także drewno, brykiet,
miał, trociny - właściwie wszystko.

Jak w nim palić prawidłowo?

1. W kotle górnego spalania: **rozpalaj od góry**



2. W kotle dolnego spalania: **pal zgodnie z instrukcją producenta**

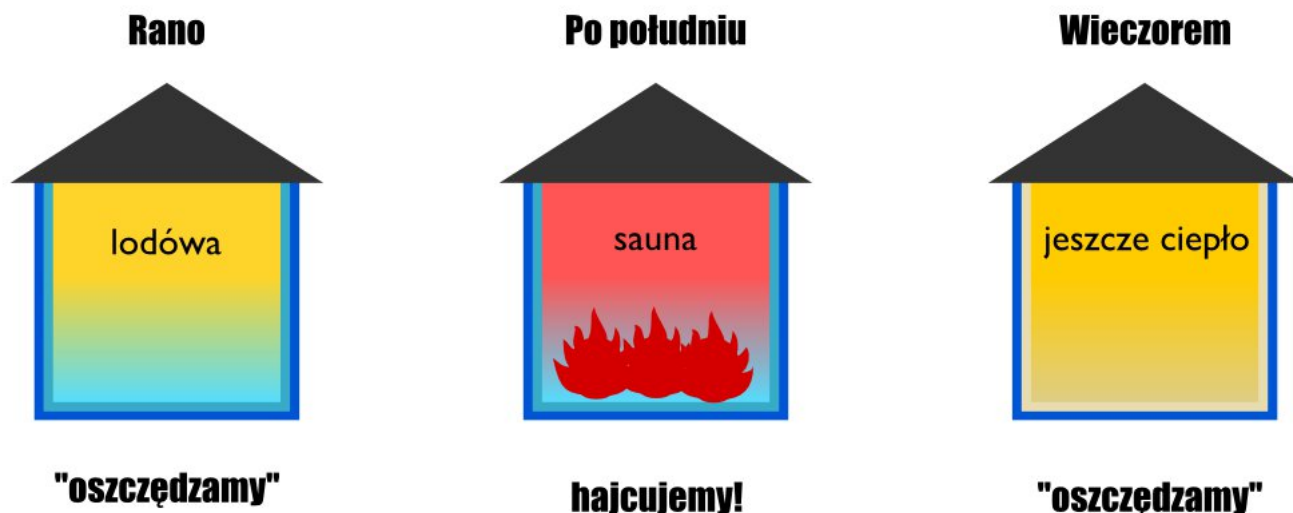
3. W kotle "górnno-dolnym": **bywa różnie.**

Po szczegóły zajrzyj na CzysteOgrzewanie.pl/kotly-gorno-dolne

Dlaczego w domu jest zimno?

Możesz ostro hajcować, a mimo to ciągle marznąć. Kluczem do ciepłego domu nie jest zasobny portfel, lecz zrozumienie prostej zasady: **ogrzewasz ściany, nie powietrze**. Jeśli będziesz przepalać po kilka godzin dziennie, to ogrzejesz tylko powietrze. Ściany będą zawsze zimne, a ty będziesz żyć w chłodni. W ten sposób nic nie oszczędzisz, a tylko uprzykrzysz sobie życie.

Dom odgrzewany



Zamiast przepalać - grzej z niższą temperaturą, ale przez dłuższy czas. To łatwe, gdy swój stary piec rozpalisz od góry. Z tej samej ilości opału dostaniesz w sumie więcej ciepła, ale rozłożone w dłuższym czasie. W ten sposób nagrzej ściany i w końcu będziesz żył w warunkach godnych człowieka w XXI wieku - bez dodatkowych kosztów i wygodnie.

Dom ogrzany



więcej na www.CzysteOgrzewanie.pl



Czyste Ogrzewanie

Tanie i wygodne palenie węglem na miarę XXI wieku